

Justyna Miko-Giedyk

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

E-MAIL: jumiko@o2.pl

Profesor Elżbieta Tarkowska – socjolog w świecie pedagogów

STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest naświetlenie znaczenia osoby nieżyjącej już Profesor Elżbiety Tarkowskiej dla społeczności Letnich Szkół Młodych Pedagogów oraz podkreślenie zaangażowania Pani Profesor w tworzenie i szerzenie idei LSMP.

W pierwszej części tekstu ukazana została geneza podjęcia współpracy Profesor Elżbiety Tarkowskiej ze środowiskiem Letnich Szkół, w oparciu o ideę interdyscyplinarności w nauce, która jest pielęgnowana na wrześnieowych spotkaniach w ramach LSMP. W drugiej części przedstawiona została współpraca Pani Profesor z uczestnikami Szkół oraz Jej zaangażowanie w rozwój młodej kadry akademickiej. Trzecia część zbudowana jest wokół idei pisania fraszek, limeryków i innych utworów literackich w trakcie trwania Letnich Szkół. Zaprezentowane w niej zostały wszystkie utwory napisane podczas LSMP przez Profesor Elżbietę Tarkowską oraz te pisane przez innych uczestników, a mówiące o Pani Profesor.

SŁOWA KLUCZOWE: Letnia Szkoła Młodych Pedagogów, Elżbieta Tarkowska.

Wprowadzenie

O Letnich Szkołach Młodych Pedagogów wiele już powiedziano i napisano. Waga i wartość tych corocznych wrześnieowych spotkań jest podkreślana zwłaszcza przy okazji jubileuszu Letnich Szkół (Korzeniecka-Bondar, 2002; Bochno i Korzeniecka-Bondar, 2011; Bochno i Korzeniecka-Bondar, 2016), okrągłej rocznicy urodzin kierownika naukowego LSMP, prof. Marii Dudzikowej (Wawrzyniak-Beszterda, 2008b), czy sprawozdań z działalności Komitetu Nauk Pedagogicznych (Kwieciński, 2016, s. 169). Ale także między tymi ważnymi wydarzeniami stali bywalcy Szkoły podejmują próbę opisanie znaczenia LSMP (Korzeniecka-Bondar, 2011; Korzeniecka-Bondar i Tołwińska, 2013)¹, tego „społecznego fenomenu” (Lewowicki, 2016, s. 126). Zainteresowanych głębszą charakterystyką „uniwersytetu typu instant” (Śliwerski,

¹ Liczne informacje znajdują się w kolejnych Zeszytach Naukowych Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk.

2016, s. 158) i „unikatowej instytucji akademickiej w skali kraju” (Kwieciński, 2016, s. 169) odsyłam do literatury zamieszczonej w przypisach.

W artykule tym zasygnalizuję jedynie kilka charakterystyk Szkoły, które nieodłącznie splatają się z osobą Profesor Elżbiety Tarkowskiej. I tak, w pierwszej części poruszę wątek interdyscyplinarności w nauce, która jest pielęgnowana przez prof. M. Dudzikową na Szkołach i dzięki której pedagodzy mogli poznać wybitną socjolog – Profesor Elżbietę Tarkowską. W dalszej części przedstawię otwartość i współpracę międzypokoleniową, która pozwoliła wielu młodym adeptom nauki czerpać z zaangażowania Elżbiety Tarkowskiej w tworzenie LSMP. Następnie dokonam krótkiej charakterystyki rytuału pisania fraszek, limeryków i innych utworów literackich w trakcie trwania wrześnieowych spotkań naukowych oraz zaprezentuję wytwory poetyckie autorstwa Elżbiety Tarkowskiej i te mówiące o Niej.

Celem niniejszego tekstu jest ukazanie znaczenia osoby Profesor Elżbiety Tarkowskiej dla społeczności Letnich Szkół Młodych Pedagogów oraz podkreślenie Jej zaangażowania w tworzenie i szerzenie idei tej instytucji.

Interdyscyplinarny grunt LSMP – jak pedagodzy pokochali Profesor Elżbietę Tarkowską

Jedną z ważnych cech Letnich Szkół, o którą w sposób szczególny dba kierownik naukowy, prof. M. Dudzikowa, jest interdyscyplinarność. Od XI LSMP (Bachotek, 1997), gdzie tematem wiodącym były „Interdyscyplinarne inspiracje edukacji”, przygotowywany był „interdyscyplinarny grunt” (Dudzikowa, 2015, s. 75) Szkoły. Odbywało się to poprzez podejmowanie tematyki interdyscyplinarności oraz zapraszanie na Letnie Szkoły z wykładami profesorów spoza dyscypliny pedagogiki. Tak o tym mówiła prof. M. Dudzikowa w rozmowie z Piotrem Zamojskim:

Przywiązujemy wielką wagę do interdyscyplinarności w nauce. Jedną z pierwszych Szkół, stworzonych z Profesorem Lewowickim, poświęciliśmy tej kwestii, zapraszając przedstawicieli innych dyscyplin, co stało się już tradycją (Zamojski, 2016, s. 65).

Prawie na każdą Szkołę przyjeżdżali przedstawiciele nauk pokrewnych pedagogice. Towarzyszyli oni uczestnikom zazwyczaj przez jeden dzień. Elżbieta Tarkowska, od momentu pojawienia się na XX LSMP (Radziejowice, 2006), przyjeżdżała na każdą Szkołę (z wyjątkiem XXVIII LSMP – nie było Jej tu, co prawda, fizycznie, ale duchowo nam towarzyszyła, o czym będzie mowa później) i pozostawała przez wszystkie dni jej trwania. Prof. M. Dudzikowa tak wspomina owo wejście Profesor Tarkowskiej do społeczności LSMP:

[K]iedy profesor Elżbieta Tarkowska weszła do społeczności LSMP, ów „interdyscyplinarny grunt” był już przygotowany, w zależności bowiem od wiodącej problematyki Szkoły zapraszaliśmy (na dzień, dwa) przedstawicieli wielu dyscyplin humanistycznych i społecznych, niektórych kilkakrotnie – nie zdarzyło się jednak, aby któryś z nich tak bardzo wrósł w naszą Szkołę, jak Profesor, wspomagając swoją wiedzą, doświadczeniem i zaangażowaniem w kształcenie młodej kadry (Dudzikowa, 2015, s. 75; Dudzikowa, 2016, s. 284).

Z całą pewnością to „interdyscyplinarne kompetencje” (Śliwerski, 2016, s. 132) i zainteresowania prof. M. Dudzikowej przyczyniły się do poznania przez nas, pedagogów, wybitnego profesora socjologii – Elżbiety Tarkowskiej. Pomógł też w tym pewien zbieg okoliczności. Obie Panie Profesor zaproszone były bowiem na spotkanie do Rzecznika Praw Dziecka, gdzie zawarły znajomość, i prof. M. Dudzikowa zaprosiła Profesor Tarkowską na Szkołę. Tak ta pierwsza wspomina to spotkanie:

Z Elżbietą Tarkowską spotkałyśmy się po raz pierwszy na posiedzeniu opiniodawczo-doradczej rady naukowej, do której powołał nas ówczesny Rzecznik Praw Dziecka, Paweł Jaros. Usiadłam obok Profesor z intencją zamienienia prywatnie choć kilku słów wyrażających atencję dla jej kolejnych publikacji, które, zachwycona erudycją, sukcesywnie studiowałam. Ponieważ w bezpośrednim kontakcie okazała się osobą otwartą i przyjazną, nabrałam odwagi, by skorzystać z okazji i zaprosić ją z wykładem (ewentualnie na kilkudniowe uczestnictwo) na najbliższą Letnią Szkołę Młodych Pedagogów, co też uczyniłam w czasie przerwy kawowej, przybliżając pokrótce i z bliskim w oku ideę naszej LSMP. Wzbudziło to żywe zainteresowanie Profesor, która (również z bliskim w oku) na moje zaproszenie powiedziała: „no to ja przyjadę i będę z Wami przez całą Szkołę”, po czym dodała, że lubi i ceni spotkania z „młodzieżą naukową” oraz że chętnie pozna środowisko pedagogów. W trakcie kolejnej przerwy kawowej ustaliliśmy więc w nawiązaniu do problematyki XX LSMP (Radziejowice, wrzesień 2006 roku) temat wykładu. Wymieniłyśmy telefony, adresy. I tak się to zaczęło. (Dudzikowa, 2015, s. 64; Dudzikowa, 2016, s. 272).

Wrześniowe spotkania pedagogów bardzo przypadły do gustu Profesor Elżbiecie Tarkowskiej, zaczęła w nich systematycznie uczestniczyć, w pełni angażując się w idee LSMP. Zazdrościła pedagogom takiej wspólnoty naukowej i takiego środowiska, którego życzyłaby sobie w socjologii. Tak mówiła o tym w Supraślu w 2012 roku:

Atmosfera Szkoły przypomina mi atmosferę, która była w socjologii lat temu nie powiem ile, a już której nie ma. A tutaj jest taka, i wymiana, i zrozumienie, i społeczność, rzeczywiście środowisko w takim socjologicznym znaczeniu tego słowa. To wszystko tutaj jest, więc to wyjątkowa organizacja, wyjątkowa inicjatywa. To

wspaniałe działanie. (...) Zazdroszczę pedagogom! (Korzeniecka-Bondar, 2016, s. 264–265)².

Mistrz na Szkole – spotkania Młodych Pedagogów z Profesor Elżbietą Tarkowską

Otwartość i współpraca międzypokoleniowa oraz międzyrodzinkowa Letnich Szkół Młodych Pedagogów otwiera dekalog osiągnięć tej instytucji autorstwa prof. Z. Kwiecińskiego (Kwieciński, 2016, s. 169). Jest to bowiem główne założenie Letnich Szkół – tworzenie naukowej wspólnoty uczących się oraz wspieranie i stymulowanie rozwoju naukowego młodych pedagogów, w różnych formach, m.in. w relacjach Mistrz – uczeń.

Prof. Wiesława Limont uznaje tę relację (Mistrz – uczeń) jako najcenniejszą wartość Letnich Szkół. Pisze ona o tym następująco:

Co jest najcenniejsze i jednocześnie niezwykle dla LSMP, czym się wyróżnia ona wśród innych propozycji edukacyjnych. Wydaje się, że niepowtarzalne jest zdefiniowanie i powiązania między (...) pojęciami: Mistrza i ucznia, rozumianymi jako współdziałanie, otwartość, twórcze wzajemne uzupełnianie się. Mistrz to pierwszy uczeń swojego ucznia, mistrz uczy się od ucznia jego wrażliwości, innego spojrzenia na problemy, umiejętności dziwienia się, a często także młodzieńczego zapału. Uczeń, w kontekście powyżej podanym, to także Mistrz dla swojego Mistrza, uczeń i Mistrz to wzajemne uczenie się od siebie, branie, które jest daniem (Limont, 2016, s. 221–222).

Elżbieta Tarkowska doceniała kulturowane na Letnich Szkołach Młodych Pedagogów relacje Mistrza i ucznia. Dała temu wyraz podczas wykładu na XXIX LSMP (Pułtusk, 2015), który zatytułowała „Budowanie wspólnoty w nauce – ograniczenia i szanse”. Wyraźnie w nim podkreśliła, że LSMP ma cechy wspólnoty akademickiej, którą charakteryzują m.in. „bliskie (klasyczne) relacje Mistrz – Uczeń” (Korzeniecka-Bondar, 2016, s. 266). Profesor świetnie wpisała się w tę ideę w praktyce już podczas pierwszego uczestnictwa w Letniej Szkole. Każdy z nas, młodych pedagogów, który miał szczęście ją poznać, do chwili obecnej pozostaje pod wrażeniem życzliwości, serdeczności, troskliwości, mądrości, otwartości, merytorycznego zadumania, ciepła i dobroci, a także poczucia humoru tej Mistrzynie.

Niewielu, tak jak Ona, „czuło” istotę tych wrześnieowych spotkań, co zaznacza Alicja Korzeniecka-Bondar w tekście przygotowanym na Jubileusz XXX-

² Wypowiedź została zarejestrowana podczas XXVI Letniej Szkoły w Supraślu, której gospodarzem był Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Nagrania dokonała dr Marzena Rusaczyk, przygotowując film o tej Szkole.

-lecia LSMP, gdzie o „czuciu” Szkoły przez Profesor Tarkowską pisze w następujący sposób:

Wyrażała to na wiele sposobów: tym, co o Szkole mówiła, a szczególnie swoim wielokrotnym uczestnictwem w LSMP, w trakcie których była w pełni zaangażowana w tworzenie Szkoły: każdego roku miała wykład; czytała wystąpienia młodych przed Szkołą, konsultowała ich kształt w czasie trwania Szkoły; uczestniczyła w spotkaniach z Mistrzem; podejmowała liczne rozmowy z młodymi i Mistrzami (często do późnych godzin nocnych); angażowała się we wszystkie zadania LSMP (naukowe i integracyjne) (Korzeniecka-Bondar, 2016, s. 263).

Wielu uczestników Szkół oraz Mistrzów dostrzegało otwartość na młodych i pełne życzliwości kontakty z uczniami Profesor Elżbiety Tarkowskiej. Wspomina o tym prof. W. Limont:

[P]rofesorka Elżbieta Tarkowska – Mistrz Letnich Szkół (...) z niezwykłą cierpliwością, uwagą i życzliwością czytała, robiąc korekty, teksty młodych pedagogów. W każdej pracy potrafiła znaleźć coś cennego, coś, co można było rozwinąć w koncepcję i nad nią popracować. Duża uwaga i szacunek dla pracy młodych pedagogów, a także dla pomysłów powstających na różnym etapie procesu twórczego to podejście Profesor Tarkowskiej – wielkiego człowieka i Mistrza (Limont, 2016, s. 223).

Prof. B. Śliwerski podkreśla w jubileuszowym tekście, że Elżbieta Tarkowska przyjeżdżała dzień przed rozpoczęciem Szkoły, aby przeczytać i zaopiniować nadesłane referaty (Śliwerski, 2016, s. 131), co wskazuje na głębokie zaangażowanie w rozwój młodych akademików.

Zasługi Profesor Tarkowskiej dla społeczności młodych pedagogów dostrzega także osoba tworząca Szkołę, prof. M. Dudzikowa, pisząc o roli „nie do przecenienia” Profesor Tarkowskiej w konsultacjach i rozmowach z młodymi (Dudzikowa, 2015, s. 67; Dudzikowa, 2016, s. 274). Kierownik LSMP zaznacza, że Profesor Tarkowska znakomicie „wpisała się” swoją osobowością i aktywnością dydaktyczną w tradycję LSMP, zdobywając powszechne uznanie, szacunek i sympatię (Dudzikowa, 2015, s. 64; Dudzikowa, 2016, s. 273):

Toteż na LSMP w Radziejowicach (podobnie jak na następnych Szkołach) do profesor Tarkowskiej ustawiały się kolejki na „Spotkanie z Mistrzem” (będące stałym punktem programu), wpraszano się na „naukowe” spacerunki po otaczającym pałacu parku, przysiadano się w trakcie posiłków do jej stolika. Żywo też (bo bez obaw o przyganę czy surowe pouczenie) dyskutowano po plenarnym wykładzie Profesor... (Dudzikowa, 2015, s. 69–70; Dudzikowa, 2016, s. 278).

Również autorka niniejszego tekstu przychyła się do powyższej relacji, sama doświadczając na tej Szkole (jak również na kolejnych) wielu budujących rozmów z Panią Profesor, „naukowych” spacerów czy konsultacji na przerwach kawowych. Istotną zaletą Profesor Tarkowskiej była niezwykła empatia, pozwalająca Jej dostrzec małe i duże troski różnego typu, marszcząc czoła młodszych i starszych, oraz podjęcie adekwatnej do sytuacji, zawsze życzliwej reakcji. Zaskakiwała dzieląc się ostatnią tabletką na ból gardła, przesyłając pocztą lub osobiście darując wartościową książkę, jak też dopytując o sprawy ważne dla rozmówcy.

Profesor Tarkowska stała się „ciocią” młodych pedagogów. Tak pieśczośliwie określiła swoje relacje z uczestnikami i tak była przez nich w kuluarach nazywana, co można uznać za dowód szczególnie bliskich relacji łączących Ją z nimi.

Subkultura limerykowo-wierszowana, czyli utwory Profesor i o Profesor

Atmosferę panującą na Letnich Szkołach Młodych Pedagogów Profesor Elżbieta Tarkowska nazwała w wywiadzie opublikowanym w Księdze Jubileuszowej „subkulturą limerykowo-wierszowaną” (Górniak i Zalewska, 2015, s. 39). To ta atmosfera przyczyniła się do tego, że Profesor zadebiutowała poetycko, pisząc i publikując w ZESZYTACH NAUKOWYCH FORUM MŁODYCH PEDAGOGÓW limeryki i ballady.

Tak Profesor wspomina swój nieudany debiut pisarski i zakończony pomyślnie, właśnie za sprawą LSMP, debiut poetycki:

Kiedy byłam dziewczynką, jeszcze w szkole podstawowej, pisałam powieść wzorowaną nie na ANI z ZIELONEGO WZGÓRZA, bo jej jeszcze nie znałam, ale była taka seria książek Marii Dunin-Kozickiej ANIA z LECHICKICH PÓL. Szalenie mi się podobała. (...) Zaczęłam pisać swoją powieść na wzór tej ANI. Wtedy bardzo podobało mi się to moje pisanie, ale gdzieś w szóstej klasie spojrzęłam na to i pomyślałam: „jak ja mogłam być taka głupia?!” i wszystko zniszczyłam. Tak więc raz próbowałam. Debiut pisarski był bardzo wczesny i nieudany, ale za to poetycki bardzo późny, bo nie wiem, czy wiecie, że opublikowałam kilka limeryków. To wszystko za sprawą profesor Marii Dudzikowej, którą poznałam u Rzecznika Praw Dziecka i która zaczęła mnie zapraszać na Letnie Szkoły Młodych Pedagogów, a tam panuje subkultura limerykowo-wierszowana. I tak zaczęłam pisać limeryki...(Górniak, Zalewska, 2015, s. 39).

Warto nadmienić o tej formie uprawianej w trakcie trwania wrześnieowych spotkań, która wpisała się na stałe w charakter Letnich Szkół Młodych Pedagogów, a została zapoczątkowana na I Spotkaniu Młodych Ped-

gogów w Iławie w 1979 roku i reaktywowana na XVIII LSMP w Łagowie (Szorc, 2016, s. 418). Od tego czasu prof. M. Dudzikowa zachęca do pisania podczas Szkoły fraszek, limeryków i innych utworów poetyckich, podkreślając za M. Hellerem znaczenie nieograniczonej wyobraźni, zarówno w poezji, jak i w nauce (matematyce). Zazwyczaj na pierwszym spotkaniu z „młodszą młodzieżą” przypomina konstrukcję oraz krótką charakterystykę limeryków i fraszek, podając przykłady utworów powstałych na poprzednich Szkołach, czym inspiruje uczestników do uchwycenia ulotnych zdarzeń, momentów czy słów w formach literackich. Pisane przez magistrów, doktorów i profesorów utwory nie zawsze podporządkowują się określonym rygorom konstrukcji fraszek czy limeryków, dlatego na potrzeby Letnich Szkół powstała nowa forma, zwana fraszkolimerykiem, będąca „na pograniczu” tych dwóch gatunków literackich (Szorc, 2016, s. 420). Ważną jednakże cechą tych utworów powstających w trakcie spotkań pedagogów jest to, że opowiadają o sytuacjach, które miały miejsce podczas konkretnej Szkoły, oraz o osobach, które brały w niej udział. Stają się przez to w pewnym sensie literackimi sprawozdaniami z tych Szkół.

Profesor Elżbieta Tarkowska, jak już było wcześniej wspomniane, chętnie podjęła wyzwanie uczestnictwa w tym rytuale LSMP i już na pierwszej Szkole, na którą przybyła (Radziejowice, 2006), napisała balladę będącą charakterystyką tej Szkoły. Zawarła w niej problematykę, która była wówczas poruszana oraz własne refleksje i spostrzeżenia oddające atmosferę tam panującą. W balladzie tej dostrzec można życzliwe nastawienie do codzienności Szkoły, a także zauroczenie wyjątkowym środowiskiem pedagogów. Poniżej przedstawiam ten utwór:

LETNIA SZKOŁA W RADZIEJOWICACH

Słońce świeci, rośnie trawa
w malowniczych okolicach,
ćwiczą młodzi pedagodzy
w pałacu w Radziejowicach.

Referaty, doktoraty
i tabelki na tablicach
piszą młodzi pedagodzy.
Dobrze im w Radziejowicach.

Bezrobocie, jedynacy,
biedne dzieci na ulicach,
trajektorie, deprywacje –
uczą się w Radziejowicach.

Środowiska niewydolne,
pogranicza na granicach,
przemoc, bieda, patologia –
ale nie w Radziejowicach!

W polityce kupa śmiechu.
Gdzie nadziei jest kotwica?
Lepper odszedł, Roman został.
Lepiej być w Radziejowicach.

Gdy na górze przepychanki,
pełna zmian jest dziś stolica.
Tu – epoka i opoka
podczas prac w Radziejowicach.

Profesura zachwycona:
nie na marne ich krwawica.
Jej efekty już widoczne
w trakcie prac w Radziejowicach.

Nowe plany, perspektywy,
radość młodym krasi lica,
że być mogli w Letniej Szkole
Młodych w Radziejowicach.

(Elżbieta Tarkowska)

(Błasiak, Gąsiorowska, Kowal, 2007, s. 282–283)

Profesor Tarkowska napisała także na tej pierwszej Szkole limeryk na prof. M. Dudzikową, którą podziwiała za niezliczone pokłady siły i energii oraz chęć poświęcania czasu młodym niemalże przez całą dobę:

O PEWNEJ MARII TERESIE

Pewna Maria Teresa z Poznania
czas lubiła spędzać na spotkaniach.
Skoro świt konsultacje,
rady, mowy, narracje
i tak do białego rana.

(Elżbieta Tarkowska) (Błasiak i in., 2007, s. 283)

Szybkie zaaklimatyzowanie się Elżbiety Tarkowskiej w codzienność i atmosferę tych ważnych dla pedagogów wrześnieowych spotkań zostało uchwycone w limeryku autorstwa prof. M. Dudzikowej:

PEWNA WAŻNA PROFESOR Z WARSZAWY

Pewna ważna profesor (E. Tarkowska) z Warszawy
miała dość socjologicznej wrzawy.
Rzekła: w mych badaniach będzie nowa bieda,

ale bez pedagogów żyć się nie da,
co dowiedli kiedyś Wars i Sawa.

(Maria Dudzikowa) (Błasiak i in., 2007, s. 284)

O wpisaniu się w idee Letnich Szkół Profesor Tarkowskiej mówi też jeden z limeryków autorstwa młodych uczestników LSMP w Radziejowicach, w którym wyrazili entuzjazm z powodu pojawienia się w gronie pedagogów tak znakomitej socjolog:

Profesor Tarkowska z Warszawy
LSMP przyjęła zasady.
W nocy z nami siadywała
i tajniki biedy odkrywała,
poznając przy tym zasięg dzieł swoich sławy.

(Błasiak i in., 2007, s. 289)

Na kolejnej Letniej Szkole (Ciężen, 2007) Elżbieta Tarkowska również pisała limeryki, utrwalając w nich pewne interesujące dla Niej momenty i przemyślenia. Jeden z nich dotyczył prof. M. Dudzikowej, która często w trakcie tamtego spotkania naukowego zachęcała młodych uczestników do rozwoju i doskonalenia się:

NA PEWNĄ MARIĘ TERESĘ
Pewna Maria Teresa w Ciężeniu
nieustannie mówiła o chceniu:
by nam chciało się chcieć,
trzeba być, a nie mieć
i nie skrywać swych marzeń w cieniu.

(Elżbieta Tarkowska)

(Wawrzyniak-Beszterda, 2008a, s. 249)

Drugi limeryk powstały w tamtym czasie nawiązuje do wykładu inauguracyjnego pt. POSŁUSZEŃSTWO: CNOTA, CEL I ZASADA WYCHOWANIA, który wygłosiła prof. Maria Czerepaniak-Walczak:

O PEWNEJ MARII ZOFII
Pewna Maria Zofia ze Szczecina
nauczała, co to dyscyplina.
Posłuszeństwa zgubne skutki
to władza i flaszką wódki.
Całe zło tak się zaczyna.

(Elżbieta Tarkowska)

(Wawrzyniak-Beszterda, 2008a, s. 249)

Trzeci utwór autorstwa Profesor Tarkowskiej, powstały w Ciężeniu, mówi o prof. Annie Gizie-Poleszczuk i jej małżonku – prof. Janie Poleszczuku, nawiązując do ich wykładów (KAPITAŁ SPOŁECZNY. RODZINA I SZKOŁA ORAZ AGRESJA W SZKOLE W UJĘCIU TEORIOGROWYM):

O PEWNEJ PARZE

Pewna para mądrali z Warszawy
uchyliła rąbka swej sławy:
sieci, gwiazdy³, kapitał...
Ktoś to wszystko przeczytał.
W ślady ich idę bez obawy.

(Elżbieta Tarkowska)

(Wawrzyniak-Beszterda, 2008a, s. 249)

Podczas LSMP w Ciężeniu Elżbieta Tarkowska została „ochrzczona” cicią młodych pedagogów (o czym było już wcześniej wspomniane), co zostało uwiecznione w dwóch limerykach:

LIMERYK PEDAGOŻKI DLA PEWNEJ SOCJOLOŻKI

(powstał w pałacu w Ciężeniu – z czystego podziwu dla jej intelektu siły)

Czyż to Królowa Elżbieta?
Brak korony! E...to nie ta.
To prof. (Ciocia) Tarkowska
Spolegliwo-mądra! Boska!
Bardzo uczona kobieta.

(Maria Dudzikowa)

(Wawrzyniak-Beszterda, 2008a, s. 250)

O PEWNEJ CIOCI PROFESOR ZE STOLICY

Pewna Ciocia Profesor ze stolicy
Czasu dla innych nie liczy.
Z ludźmi w rozmowie się zgubi
Bo żartować bardzo lubi.
W kontakcie z Nią nie szukasz granicy.

(Ewa i Irek Bochno)

(Wawrzyniak-Beszterda, 2008a, s. 251–252)

W utworach z Ciężenia zachowało się też wspomnienie wykładu Profesor Tarkowskiej, który tam wygłosiła. Wystąpienie zatytułowane było: KULTURA TERAŹNIEJSZOŚCI I JEJ KONSEKWENCJE i dotyczyło czasu jako kategorii analizy kultury i społeczeństwa. Poniżej przedstawiam limeryk o tej treści:

³ socjometryczne

O PEWNEJ ELŻBIECIE Z WARSZAWY
 Pewna Elżbieta – Profesor z Warszawy
 wykład miała szalenie ciekawy.
 Kategorię czasu uważnie studiuje,
 każdy szczegółolik analizuje.
 Ma przy tym wiele wprawy.

(Ewa i Irek Bochno)

(Wawrzyniak-Beszterda, 2008a, s. 252)

Kolejna, XXII LSMP odbyła się w Tleniu w Borach Tucholskich, i tu Profesor Tarkowska również napisała na marginesie spotkań naukowych utwór poetycki, w którym uchwyciła cytaty, które wpadły Jej w ucho podczas wykładów profesorskich, jak również w trakcie innych (pozawykładowych) wypowiedzi:

Z KOSTKAMI LODU MIĘDZY ZĘBAMI...⁴

Rymowanka zainspirowana wypowiedziami uczestników (głównie Mistrzów)

XXII Letniej Szkoły Młodych Pedagogów w Tleniu

Podczas Letniej Szkoły w Tleniu
 ucząją luminarze
 o „sumieniu i myśleniu”,
 które winny kroczyć w parze.

„Grzebać w duszy śrubokrętem
 nie należy” – twierdzi inny
 pokazując dla zachęty,
 jak to dewiant jest niewinny.

„Każdy człowiek jest człowiekiem” –
 to odkrycie historyczne!
 Pojąć je możemy z wiekiem,
 mówią o tym dzieła liczne.

„Wszystko i nic, jak się dotknie” –
 Poradnictwo zawodowe
 ukazuje w wiedzy oknie
 „współdolcom” problemy nowe.

Praca Młodej Szkoły w Tleniu
 biegnie „pod pręgierzem czasu”.
 O dewiacyjnym olśnieniu
 słuchamy, miast iść do lasu.

„Wyżej, szerzej, dalej, lepiej” –

⁴ Autorka cudzysłowem zaznaczyła wypowiedzi Profesorów: A. Baładynowicza, M. Konopczyńskiego, B. Wojtasik, M. Dudzikowej, U. Ostrowskiej i innych osób, o czym poinformowała w przypisie do tytułu wiersza.

hasło Letniej Młodej Szkoły.
 „Lecz nie szybciej”! Nikt nie klepie,
 „twórczy szumek” jest wesoły.

Nasza „Dudzikowska” Maria
 Letnią Szkołą zachwycona.
 Nie straszna żadna awaria.
 Przyszłą Szkołę tworzy ona.

(Elżbieta Tarkowska)

(Borzyszkowska, Lemańska-Lewandowska, Grzybowski, 2009, s. 453–454)

Natomiast zabawną, literacką relację z Jej wykładu można znaleźć w limeryku napisanym przez prof. M. Dudzikową:

PROFESOR Z WARSZAWY

Profesor z Warszawy, Elżbieta Tarkowska
 Rozpoczęła swój wykład z troską:
 „Jestem w sytuacji beznadziejnej podwójnie...”
 (Czy ktoś się za nią ujmie?)
 Patrzy w sufit szukając pomocy boskiej.

(Maria Dudzikowa)

(Borzyszkowska i in., 2009, s. 452)

W kolejnych latach nastąpiła krótka przerwa w pisaniu utworów poetyckich przez Profesor Tarkowską. Przez dwie Szkoły nie napisano też o Profesor. Dopiero podczas XXV LSMP (Kazimierz Dolny, 2011) powstał limeryk nawiązujący do zabawnej sytuacji podczas panelu dyskusyjnego, zatytułowanego MIAŁEM MISTRZÓW – STARAM SIĘ IŚĆ ICH TROPEM (?), kiedy to Profesor Tarkowska przedstawiała swoich mistrzów, pokazywała ich fotografie i prosiła słuchaczy, aby odgadli, o kim mowa, nie zauważając, że zdjęcia były podpisane. Dwa lata później, przed swoim wykładem na XXVII LSMP (Wojanów, 2013), Profesor przywołała tamtą wpadkę i odczytała limeryk. Oto on:

Profesor socjolożka Elżbieta,
 przesympatyczna urocza kobieta,
 zdjęcia swych mistrzów pokazywała
 i o ich nazwiska zapytywała.
 A pod zdjęciami była z podpisem etykieta.

(Justyna Miko-Giedyk)

(Dąbrowski, 2012, s. 201)

Na XXVI LSMP (Supraśl, 2012) Elżbieta Tarkowska napisała dwa limeryki. Jeden zadedykowała prof. M. Dudzikowej, podziwiając ją za niestrudzony

zapał do pracy i szykowne kreacje w odcieniach zieleni, noszone w trakcie trwania Szkoły:

O ZIELENI

Naszej Marii Teresy w zieleniach
żaden trud ni wysiłek nie zmienia.
Niestrudzona od rana –
konsultacje spotkania,
w zmiennych tylko zieleni odcieniach.

(Elżbieta Tarkowska)

(Korzeniecka-Bondar, Tołwińska, Wróblewska, 2012, s. 333)

Drugi limeryk poświęcony został dr A. Korzenieckiej-Bondar, ówczesnej sekretarz Szkoły, która wzbudziła podziw Profesor Tarkowskiej dobrą organizacją spotkania i wyjątkową prezencją:

O WYSOKICH OBCASACH

Pewna dzielna blondynka z Podlasia
Letnią Szkołę zrobiła na wczasach,
basen, masaż, las, grzyby,
wszystko to nie na niby –
efekt działań na wysokich obcasach.
PS. Na bardzo wysokich, czerwonych obcasach.

(Elżbieta Tarkowska) (Korzeniecka-Bondar i in., 2012, s. 333)

W Wojanowie (XXVII LSMP) Profesor Tarkowska znów podjęła w limeryku temat niewyczerpanych sił kierownika naukowego Letnich Szkół, prof. M. Dudzikowej, która większość czasu spędza konsultując uczestników, często kosztem snu i posiłków:

NA PEWNĄ MARIĘ

Pewna Maria, Profesor z Poznania,
Chociaż zdrowie jej tego wzbrania,
Czas spędza na rozmowie
W LSMP w Wojanowie,
Od dwudziestu lat bez śniadania!

(Elżbieta Tarkowska) (Czubak-Koch, Mikiewicz, 2014, s. 158)

Drugi utwór z tego okresu jest podziękowaniem za XXVII LSMP:

PODZIĘKOWANIA

Letnia Szkoła w Wojanowie –
deszcz i luksus, każdy powie,
Niech więc żyje De-eS-Wu,
Wszyscy dziękujemy mu!
(a właściwie jej...)

(Elżbieta Tarkowska)

(Czubak-Koch, Mikiewicz, 2014, s. 159)

Tematyka wykładu Profesor Tarkowskiej ogłoszonego w Wojanowie i sposób jego prezentacji został utrwalony w limeryku autorstwa prof. M. Dudzikowej:

LIMERYK NAPISANY NA WYKŁADZIE PROF. TARKOWSKIEJ

Z APS Elżbieta Tarkowska
(prosty rym: profesor boska)
w wykładzie na temat biedy
oczy wznosiła, co chwilę w niebo
Myślała: czy „tam” doceniają jej troskę.

(Maria Dudzikowa) (Czubak-Koch, Mikiewicz, 2014, s. 157)

Na kolejną Szkołę (Sandomierz, 2014) Elżbieta Tarkowska nie mogła przybyć, ale przysłała limeryk, napisany na tę okazję, nawiązujący do tematyki spotkania:

O PEWNEJ MARII W ZWIĄZKU Z XXVIII LSMP W SANDOMIERZU

Pewna Maria lubi pasjami
Dyskusje z doktorantami.
Z pasją mówi o pasjach
Lecz nigdy „szewska pasja”
Nie rządzi debatami.
Z żalem, że nie jestem z Wami.

(Elżbieta Tarkowska) (Bis, Braun, Jeziorański, 2015, s. 409)

Profesor Tarkowska tak wrosła w środowisko Letnich Szkół, że Jej nieobecność była powszechnie dostrzegana i dotkliwa dla uczestników, co uwieczniła prof. M. Dudzikowa we fraszce:

FRASZKA POD NIEOBECNOŚĆ PROFESOR ELŻBIETY TARKOWSKIEJ
NA XXVIII LSMP

Każdy pyta
Gdzie jest nasza
Droga Profesor Elżbieta?
Bez Niej przecież
Szkoła nie ta!!!

(Maria Dudzikowa) (Bis i in., 2015, s. 410)

Podczas XXIX LSMP (Pułtusk, 2015) Elżbieta Tarkowska ostatni raz towarzyszyła uczestnikom wrześniowych spotkań naukowych. Wygłosiła wykład inauguracyjny pt. BUDOWANIE WSPÓLNOTY W NAUCE – OGRANICZENIA I SZANSE, który poruszył słuchaczy (także literacko), co zaowocowało napisaniem dwóch utworów nawiązujących do tematyki wystąpienia Pani Profesor:

Pani Profesor Tarkowska – socjolog –
Potrafi tak wygłosić prolog,
Byśmy zaczęli myśleć o swoich rolach –
w nauce, sztuce, ale i wyborach,
By naukowe książki pisać, a może i blog?

(Anna Kola)

(Krasuska-Betiuk, Jabłonowska, Galanciak, 2016, s. 267)

Profesor Elżbieta z Wielkich Socjologów gremium
dnia pierwszego w wielkim skupieniu
o wspólnocie wykład inauguracyjny miała.
Maksymę z seminarium Ossowskiego nam wszczepiała:
„iż nie należy być posłusznym w myśleniu”.

(Justyna Miko-Giedyk) (Krasuska-Betiuk i in., 2016, s. 268)

Zamiast zakończenia

Na koniec rozważań o tej wybitnej socjolog i antropolog społecznej-kulturowej oraz Jej wkładzie w budowanie wspólnoty LSMP zamieszczam autorski wiersz, który jest literacką charakterystyką Profesor Elżbiety Tarkowskiej i próbą oddania Jej fenomenu.

Wielka Skromna
Mądrości Pełna Od Zawiści Wolna
Bez Dystansu Do Innych Dostojna
Ponadprzeciętnie Życzliwa
Dla Błędów Niespolegliwa
Ludzko Ciepła Bosko Utalentowana
Czasu i Ubóstwa Socjolog Zaufana

Wielka Skromna
Królowa Biedy Niezłomna

BIBLIOGRAFIA

- Bis D., Braun K., Jeziorański M. (red.). (2015). *Opowiem wam o swojej pasji: słowem, obrazem, dźwiękiem...* Lublin: Wydawnictwo Academicon.
- Błasiak J., Gąsiorowska E., Kowal J. (red.). (2007). *Rodzina i inne grupy społeczne jako środowiska wychowawcze*. Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP.

- Bochno E., Korzeniecka-Bondar A. (red.). (2016). *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Bochno E., Korzeniecka-Bondar A. (red.). (2011). *O budowaniu kapitału ludzkiego i społecznego w środowisku naukowym. 25-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Borzyszkowska R., Lemańska-Lewandowska E., Grzybowski P. P. (red.). (2009). *Edukacja a praca*. Bydgoszcz: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.
- Czubak-Koch M., Mikiewicz P. (red.). (2014). *Między sferą prywatną a publiczną*. Wrocław: Polska Akademia Nauk i Dolnośląska Szkoła Wyższa.
- Dąbrowski B. (red.). (2012). *Dążenie do mistrzostwa. Z doświadczeń warsztatu naukowego dużych, średnich i małych badaczy*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Dudzikowa M. (2015). Na osi czasu. Narracja okolicznościowa o i dla profesor Elżbiety Tarkowskiej. W: K. Górniak, T. Kanasz, B. Pasamonik, J. Zalewska (red.), *Socjologia czasu, kultury i ubóstwa. Księga Jubileuszowa dla profesor Elżbiety Tarkowskiej* (s. 63–77). Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Dudzikowa M. (2016). Na osi czasu. Narracja okolicznościowa o i dla profesor Elżbiety Tarkowskiej. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 271–288). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Górniak K., Zalewska J. (red.). (2015). Socjologia to coś więcej niż zawód... Rozmowa z profesorem Elżbietą Tarkowską. W: K. Górniak, T. Kanasz, B. Pasamonik, J. Zalewska (red.), *Socjologia czasu, kultury i ubóstwa. Księga Jubileuszowa dla profesor Elżbiety Tarkowskiej* (s. 23–39). Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Korzeniecka-Bondar A. (2002). Letnia Szkoła Młodych Pedagogów przy KNP PAN wczoraj i dziś. Refleksje na 15-lecie. *Rocznik Pedagogiczny*, nr 25, s. 133–144.
- Korzeniecka-Bondar A. (2011). „Pozyskać do współpracy przeciw banalności i równaniu w dół” – spotkania międzygeneracyjne uczestników Letniej Szkoły Młodych Pedagogów (działającej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN). W: M. Nowak-Dziemianowicz, P. Rudnicki (red.), *Pedagogika – zakorzenie i transgresja*. Wrocław: Wyd. DSW.
- Korzeniecka-Bondar A. (2016). Profesor Elżbieta Tarkowska o Letniej Szkole w kontekście rozważań o wspólnotcie naukowej. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 263–270). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Korzeniecka-Bondar A., Tołwińska B. (2013). Social capital as the basis for academic development of young pedagogues, illustrated with the example of the participants of the Young Pedagogues Summer School, operating at the Committee on Pedagogical Sciences of the Polish Academy of Sciences. W: P. Cunningham (red.), *Identities and citizenship education: Controversy, crisis and challenges* (t. 2, s. 205–212). London: the CiCe Academic Network project, Institute for Policy Studies in Education, London Metropolitan University.
- Korzeniecka-Bondar A., Tołwińska B., Wróblewska U. (red.). (2012). „Światy życia codziennego uczestników interakcji wychowawczych. Eksploracje – analizy – interpretacje”. Białystok: Trans Humana.
- Krasuska-Betiuk M., Jabłonowska M., Galanciak S. (red.). (2016). *O poszukiwaniu, poznawaniu i tworzeniu samego siebie. Perspektywa teoretyczna i empiryczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Kwieciński Z. (2016) Dekalog osiągnięć. Gorący jubileusz Letnich Szkół Młodych Pedagogów. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 169–173). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Lewowicki T. (2016). Letnia Szkoła Młodych Pedagogów – okolicznościowe refleksje, wspomnienia i przesłania. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota*

- uczących się. *XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 117–127). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Limont W. (2016). „Jak ptak wysokim lotem” subiektywnie o Letniej Szkole Młodych Pedagogów. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 221–224). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Szorc K. (2016). Fraszki i limeryki – czyli wspomnienia z Letnich Szkół wierszem pisane. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 417–433). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Śliwerski B. (2016). Letnie Szkoły Młodych Pedagogów Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk – w błogosferze. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 129–167). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Wawrzyniak-Beszterda R. (red.). (2008a). *Wokół zagadnień wychowania – aspekty teoretyczne i przyczynki empiryczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wawrzyniak-Beszterda R. (red.). (2008b). *Życie szkołą. Prace dedykowane Profesor Marii Dudzikowej*. Poznań: Garmond Oficyna Wydawnicza.
- Zamojski P. (2016). Wspólnota uczących się. O Letniej Szkole Młodych Pedagogów rozmawiają Profesor Maria Dudzikowa oraz Profesor Tadeusz Lewowicki. W: E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar (red.), *Naukowa Wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN* (s. 55–66). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

SUMMARY

Professor Elżbieta Tarkowska —sociologist in the world of pedagogues

The purpose of this article is to highlight the significance of the deceased Professor Elżbieta Tarkowska for the community of the Summer School for Young Pedagogues, as well as to emphasize the involvement of Professor Tarkowska in creating and spreading the ideals of the Summer School for Young Pedagogues.

In the first part of the article, I present the beginnings of Professor Elżbieta Tarkowska's cooperation with the Summer Schools, based on the idea of interdisciplinarity in science, which is endorsed during the September meetings in the framework of the Summer Schools. In the second part, I present the cooperation of Professor Tarkowska with the participants of the Schools, as well as her engagement in the development of young academics. Part three deals with the idea of writing epigrams, limericks and other literary forms during the Summer Schools. It includes all the literary works created by Professor Elżbieta Tarkowska during the Schools, as well as those written by other participants referring to Professor Tarkowska.

KEY WORDS: Summer School for Young Pedagogues, Elżbieta Tarkowska.